

Żywa historia Gorlic — wywiad z panią Marią Augustyn

Wywiad z panią Marią Augustyn z d. Jamro, dotyczący ocalenia podczas okupacji niemieckiej żydowskiego małżeństwa Heny i Oskara Olinerów przez jej rodzinę w Zagórzanach.

Maria Augustyn z d. Jamro

Urodzona 31 października 1933 roku w Zagórzanach. Ukończyła szkołę podstawową w Zagórzanach, szkołę zawodową i studium zawodowe w Gorlicach. Całe życie zawodowe pracowała w Gromadzkiej Bibliotece w Zagórzanach. Obecnie na emeryturze.

Rodzina Jamrów — rodzice Waleria i Karol wraz z dziećmi Marią i Janem — zostali odznaczeni w 1992 roku Medalami Sprawiedliwych wśród Narodów Świata za ocalenie żydowskiego małżeństwa Heny i Oskara Olinerów, podczas okupacji niemieckiej. Olinerowie byli ukrywani przez Jamrów dwa i pół roku.

Zapraszamy do galerii fotografii dostępnej na dole strony.

Wywiad z panią Marią Augustyn przeprowadzony 6 maja 2025 roku przez Urszulę Karasińską w Gorlicach.

[00:00:43](#) — pierwsze dni II wojny światowej — historia ojca

[00:03:19](#) — życie rodziny Jamrów podczas okupacji w Zagórzanach (czterooosobowa rodzina i dziewczyna do pomocy)

[00:04:26](#) — niemiecka kuchnia polowa przy domu Jamrów i noclegi żołnierzy w kuchni na sianie

[00:05:33](#) — „Ojciec miał często kontakty z podziemiem”

[00:06:18](#) — „Gdy u nas byli Niemcy, to Żydzi i my czuliśmy się bezpiecznie” („najciemniej pod latarnią”)

[00:06:42](#) — Hena i Oskar Olinerowie, żydowskie małżeństwo ocalone przez Jamrów i okoliczności ich pojawienia się w Zagórzanach

[00:10:06](#) — „Oni [Olinerowie] przyszli do nas za zapachem pieczonego chleba... Rodzice ugościli ich kolacją, przyszykowali spanie”

[00:10:45](#) — przygotowanie pierwszej kryjówki, przyjaźń matki z Heną Oliner

[00:12:20](#) — podjęcie decyzji o udzieleniu dłuższego schronienia Żydom i zbudowanie lepszej i trwalszej kryjówki

[00:13:31](#) — „Oni byli u nas dwa i pół roku” — dzieci Maria i Jan noszący butelki z wrzącą wodą do kryjówki Olinerów (podczas zimy)

[00:14:30](#) — „Moja Mama wszystko opierała o Boga, jak Pan Bóg zechce to ich uratuje i nikomu się nic nie stanie. I zostali u nas”

[00:15:23](#) — „I przyszło w nocy gestapo”

[00:17:08](#) — zaostrzenie niemieckich przepisów dotyczących pomocy Żydom, słowa matki: „Jeśli dalej im nie pomożemy, to lepiej było ich w ogóle nie przygarnąć. Musimy im nadal pomagać. Co będzie, to będzie. Będę się

modlić i dobro zwycięży”

[00:18:40](#) — następna rewizja gestapa u Jamrów

[00:20:25](#) — „Wojna się skończyła” — dalsze losy Olinerów

[00:22:10](#) — wyjazd syna Marii Augustyn do brata męża do Ameryki

[00:23:30](#) — odwiedziny syna w Ameryce (przez trzy miesiące) i Olinerów na Florydzie

[00:25:17](#) — „Zamiast trzech miesięcy, przeciągnęło się do 5 lat” (praca w Ameryce)

[00:26:40](#) — okoliczności wystąpienia o pośmiertne odznaczenia Medalami Sprawiedliwych wśród Narodów Świata dla rodziców i uroczyste wręczenie medali dla całej rodziny

[00:30:15](#) — „Pani Haniu, a gdyby tak była odwrotna sytuacja, jak Pani by się zachowała?” — pytanie skierowane do ocalonej Żydówki

[00:30:56](#) — odczucia dziewczynki Marysi Jamro z okresu ukrywania Żydów w jej domu rodzinnym, wychowywanie dzieci przez Jamrów w duchu patriotyzmu i humanitaryzmu